

„Mamy iść za Jezusem i Jego krzyżem, ale jednocześnie powinniśmy przeżywać też własny krzyż, mamy uczyć się od Mistrza, jak podchodzić do doświadczenia cierpienia” – tłumaczy w rozmowie ks. kan. Jerzy Musiałek, który napisał książkę zawierającą siedem wielkopiątkowych rozważań drogi krzyżowej. Teksty te, będące podsumowaniem niemal 35 lat kapłaństwa dziekana i proboszcza parafii NSPJ w Kętach, odwołują się do osobistego podejścia do tajemnicy zbawienia.

„Przez Krzyż Chrystusa do Zmartwychwstania” to książka napisana, jak przyznaje autor, z chęci podzielenia się doświadczeniem modlitwy pasyjnej. Ma być także świadectwem dojrzewania do coraz bliższej relacji z Chrystusem. Ks. Musiałek ma nadzieję, że zebrane myśli pomogą też innym kontemplować tajemnicę krzyża prowadzącą do zmartwychwstania.

„Ważne, abyśmy się modlili jak Jezus w Ogroju, abyśmy umieli zamilknąć wobec tajemnicy cierpienia, wobec Bożej woli, Bożych planów – tak jak Jezus. Bunt czy chowanie głowy w piasek nic nam nie da. Trzeba zderzyć się z prawdą o cierpieniu, o trudach czy ofiarach” – wyjaśnia kapłan. Zauważa, że prawda o tym, że cierpienie jest łaską nie jest łatwe do przyjęcia dla wielu ludzi. „Oczywiście mamy usuwać cierpienie tam, gdzie możemy, musimy się troszczyć o zdrowie, walczyć z chorobami, ale na wiele rzeczy nie mamy po prostu wpływu. Czasami jedyne, co nam pozostaje, to wziąć swój krzyż i iść razem z Nim na Golgotę” – dodaje.



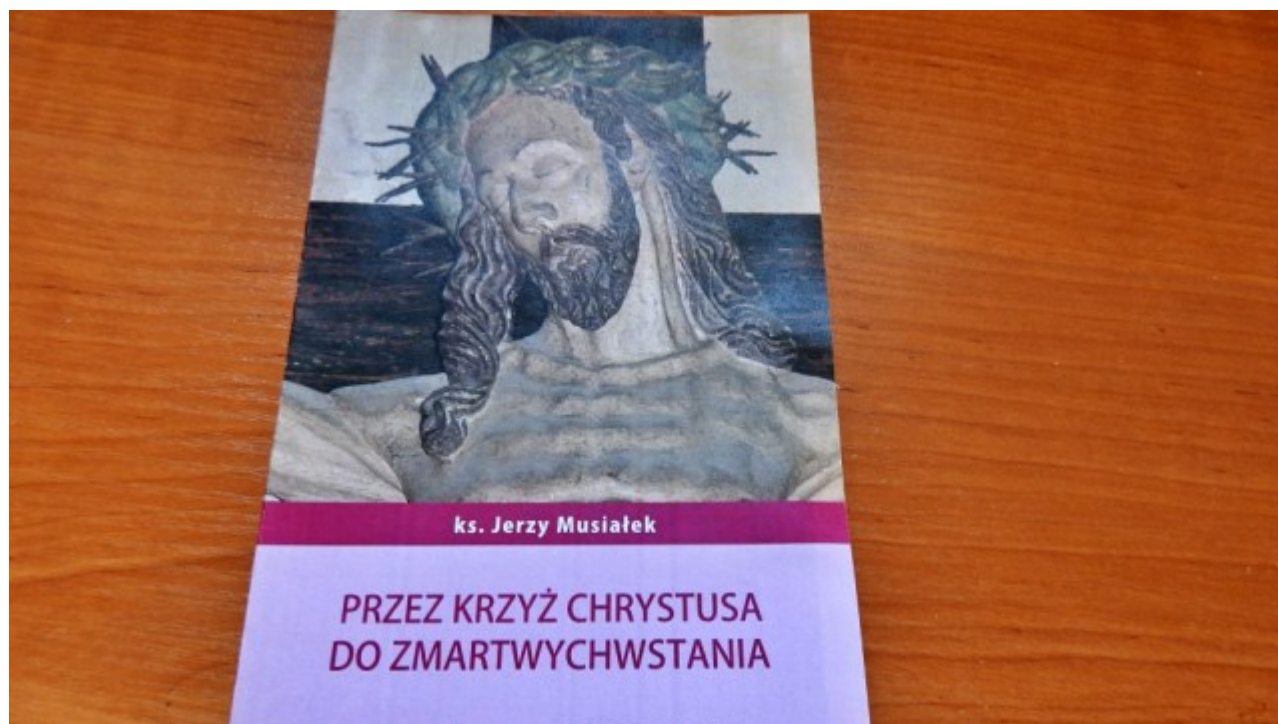
Poszczególne rozważania ze zbioru związane są z doświadczeniem pracy duszpasterskiej w kolejnych parafiach, w których dotąd posługiwał: od Pisarzowic przez Ciężcinę i Bystrą Krakowską do Kęt-Osiedla, gdzie jest proboszczem od 19 lat. Pierwsze rozważania powstały w 1986 r., końcowe – w 2020 r. Te ostatnie medytacje, jako jedyne, nie zostały wygłoszone, gdyż uniemożliwiła to pandemia. Tytuły każdej drogi krzyżowej zawierają rok jej powstania i nazwę parafii, w której pracował autor.

„Te myśli na pewno zakorzenione są w spotkaniach z ludźmi. Mają na nie wpływ rozmowy z tymi, którzy często buntują się, chcąc odrzucić własny krzyż” – zauważa.

Zdaniem ks. Musiałka, podejście do trudów życia w świetle wiary, razem z Jezusem i Jego krzyżem, może sprawić, że w ludzkim sercu narodzi się pokój. „Nie chcę powiedzieć, że życie stanie się od razu łatwe, ale na pewno nie będzie w nim rozpacz, pojawi się za to nadzieja, dowiem się, po co żyję i dokąd zmierzam” – podkreśla kapłan, który zanim wstąpił do seminarium zdobył tytuł inżyniera na wydziale mechanicznym Politechniki Krakowskiej. W 1986 r. przyjął święcenia kapłańskie.

Przyznaje, że przeżywanie dróg krzyżowych w dzieciństwie i młodości kształtowało jego

duchowość i mogło mieć wpływ na powołanie kapłańskie. Jednak przede wszystkim wskazuje rodziców Janinę i Jana – im też dedykuje książkę – jako tych, którym zawdzięcza dar życia i wiary.



Książka zawiera bogatą ikonografię. Są tu zdjęcia kościołów parafialnych, w których służył lub obecnie pracuje autor. Zobaczyć także można związane z tymi miejscami stacje Drogi Krzyżowej – wykonane w różnych technikach, przez różnych artystów.

Jak tłumaczy duchowny, na kształt spisanych myśli mieli też wpływ wierni, z którymi był związany przez lata swej kapłańskiej posługi. „Moje spojrzenie na krzyż zmieniało się. Z biegiem lat człowiek zaczyna inaczej patrzeć na przemijalność i widzi coraz mocniej, że nasze życie ma się zakończyć zmartwychwstaniem. Stanie się tak, jeśli będziemy szli przez kolejne etapy naszego życia z Chrystusem” – stwierdził duchowny.

Jednocześnie przestrzegł przed sentymentalizmem w podejściu do drogi krzyżowej. Podkreślił, że nie chodzi o wzruszenie i użalanie się nad Jezusem, niczym niewiasty ze stacji VIII, ale o to, by zapłakać nad swoim grzechem, który rani miłość Bożą.

Książkę, która ukazała się nakładem Wydawnictwa Księży Sercanów „Dehon”, można nabyć w

bielskiej hurtowni „Misericordia”, a także w parafiach w Kętach-Osiedlu, w Pisarzowicach, Bystrej Krakowskiej i w Ciężynie.

https://diecezja.bielsko.pl/wp-content/uploads/2021/03/drogi_krzyzowe_ks_musialek.mp3
Robert Karp [za: diecezja.bielsko.pl, fot. diecezja.bielsko.pl]

Udostępnij:

- Share on Facebook (Otwiera się w nowym oknie) Facebook
- Share on X (Otwiera się w nowym oknie) X